

Sygn. akt IV Ka 608/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Gosławski

Sędziowie SO Marta Legeny-Błaszczyk

del. SR Joanna Cisak - Nieckarz (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Roberta Wiznera

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2014 roku

sprawy **M. S. (1)**

oskarżonego z art.177§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 4 sierpnia 2014 roku sygn. akt II K 175/14

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

zwalnia oskarżycielkę posiłkową od opłaty za drugą instancję i zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 608/14

UZASADNIENIE

M. S. (2) został oskarżony o to, że:

w dniu 10 sierpnia 2013 roku w R. (...), gm. D., pow. (...), woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jako uczestnik ruchu zobowiązany do zachowania ostrożności i unikania wszelkiego działania, które mogłyby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego nie dopełnił tego obowiązku, gdyż w sposób nieprawidłowy dokonał zapięcia naczepy marki K. nr rej. (...) do ciągnika siodłowego marki R. (...) nr rej. (...), bowiem nie zabezpieczył skutecznie mechanizmu zamykającego siodło przed rozpięciem, wskutek czego podczas kierowania powyższym zestawem pojazdów naczepa odpięła się od ciągnika siodłowego i przemieściła na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyła się z samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), którego kierujący W. B. wskutek doznanych wielonarządowych obrażeń ciała zmarł na miejscu wypadku,

tj. o czyn z art. 157 § 1 i 3 kk,

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt IIK 175/14:

a/ uznał oskarżonego M. S. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 kk i na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności;

b/ na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat;

c/ na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

d/ rozstrzygnął o dowodzie rzeczowym w oparciu o treść art. 231 § 2 kpk;

e/ zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 13.885,54 złotych tytułem zwrotu wydatków, oraz kwotę 200 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w części - co do kary na niekorzyść oskarżonego pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Zarzucił skarżonemu wyrokowi:

- rażące i mogące mieć wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania karnego, tj. art. 343 § 5 kpk w zw. z art. 117 § 1 i 2 kpk polegające na uwzględnieniu wniosku prokuratora i wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżycielki posiłkowej, w sytuacji kiedy nie została należycie powiadomiona o terminie posiedzenia i nie otrzymała odpisu aktu oskarżenia wraz z wnioskiem z art. 335 § 1 kpk, podczas gdy pokrzywdzony ma prawo do wzięcia udziału w posiedzeniu a w przypadku wydaniu zarządzenia przez prezesa lub sąd jego udział jest obowiązkowy;

- mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego tj. art. 343 § 5 kpk w zw. z art. 2 § 1 pkt 3 kpk polegającym na nieudzieleniu głosu pełnomocnikowi oskarżycielki posiłkowej I. B., w sytuacji kiedy pełnomocnik strony miał prawo udziału w posiedzeniu sądu i składania oświadczeń i wniosków w przedmiocie zasądzenia zadośćuczynienia, zwrotu kosztów procesu, oświadczenia o braku zgody na skazanie bez przeprowadzenia rozprawy;

- z ostrożności procesowej – tak w apelacji – rażącą niewspółmierność kary przez niedostateczne rozważenie dyrektyw jej wymiaru w zakresie dotyczącym stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się oskarżony oraz relacji do celów jakie kara ta winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, bez orzekania dodatkowo środka karnego.

Formułując powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o:

- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Opocznie do ponownego rozpoznania, ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie dodatkowo środka karnego w postaci zadośćuczynienia na rzecz oskarżycielki posiłkowej w kwocie 100 000 złotych;

- zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów procesu związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie w postępowaniu przed sądem II instancji według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej:

- pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej popierał złożoną przez siebie apelację i wnioski w niej zawarte;
- Prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku;

- oskarżony wnosił o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Przechodząc w pierwszej kolejności do zarzutu obrazu prawa procesowego, należy na wstępie zauważyć, że zmiana lub uchylenie orzeczenia (czego domaga się apelujący) z uwagi na naruszenie przepisów postępowania może nastąpić nie przy każdej takiej obrazie, a jedynie wówczas, gdy obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (vide: wyrok SN z 22 maja 1984 r., IV KR 122/84, OSNPG 11/1984, poz. 101).

W piśmiennictwie podnosi się, że "wpływ uchybień proceduralnych na wynik postępowania zależy od konkretnego układu procesowego, wskutek czego to samo uchybienie może w pewnych sytuacjach mieć zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, a w innych - żaden. Zrozumiałe jest zatem, że każda obraza przepisów postępowania (z wyjątkiem wymienionych w art. 388 - obecnie w art. 439) wymaga oceny indywidualnej, dokonywanej na tle okoliczności konkretnego wypadku" (Z. Doda, A. Gaberle, Kontrola odwoławcza..., s. 112 powołany w Komentarzu J. Grajewskiego do art. 438 Kodeksu postępowania karnego – baza Lex).

W sprawie przedmiotowej w akcie oskarżenia przeciwko M. S. (1) oskarżonemu o czyn z art. 177 § 2 kk prokurator zawarł wnioski o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy, tj. wnioski o jakim mowa w art. 335 § 1 kpk. Sprawę skierowano, stosownie do treści art. 339 § 1 pkt 3 kpk na posiedzenie. Wśród podmiotów uprawnionych do udziału w takim posiedzeniu, poza oskarżonym i prokuratorem jest także pokrzywdzony (art. 343 § 5 kpk).

Lektura zarządzenia o skierowaniu sprawy w przedmiocie wniosku prokuratora wskazuje, iż sędzia referent wydał dyspozycję o zawiadomieniu pokrzywdzonej o posiedzeniu, zlecając jednocześnie doręczenie odpisu wniosku prokuratora. Pokrzywdzona (oskarżycielka posiłkowa – oświadczenie o działaniu w tym charakterze z dnia 08.07.2014r. – k. 243) nie stawiała się posiedzeniu. Zawiadomienie dla pokrzywdzonej, jak słusznie podnosi pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, zostało przesłane na niewłaściwy adres.

Stosownie do treści art. 117 § 2 kpk czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona.

Nie wymaga szerszych rozważań, iż niezawiadomienie pokrzywdzonej o terminie posiedzenia i prowadzenie czynności (rozpoznanie wniosku złożonego przez prokuratora wraz z aktem skarżenia o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy) stanowi uchybienie przepisom prawa procesowego. Istotne w sprawie jest na ile powyższe uchybienie miało wpływ na treść wyroku zapadłego na posiedzeniu w dniu 04.08.2014r.. W tym miejscu należy zauważyć, że:

- pokrzywdzona złożyła oświadczenie o działaniu w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego i ustanowiła pełnomocnika w osobie adwokata do reprezentowania pokrzywdzonej w sprawie przeciwko M. S. (1) oskarżonemu o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk (k. 243, k. 245);
- pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnioskuje o sporządzenie fotokopii wszystkich kart z akt sprawy, ostatecznie sporządzono wybranych kart, o czym świadczy adnotacja z dnia 31.07.2014r. (k. 246), w tym akcie oskarżenia wraz z wnioskiem prokuratora oraz uzasadnieniem tj. k. 234-238;
- pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej stawiał się na posiedzenie w przedmiocie wniosku prokuratora.

Apelujący podnosi, że pokrzywdzona została pozbawiona możliwości dochodzenia swoich praw i został naruszony jej interes chroniony prawem. Uzasadnienie apelacji wskazuje, iż prawnie chroniony interes pokrzywdzonego należy

utożsamiać w realiach tej sprawy z prawem do uzyskania rekompensaty w postaci naprawienia szkody czy to materialnej, czy niematerialnej, z naciskiem na ostatnią, wobec wniosku o zadośćuczynienie.

W sprawie przedmiotowej, jak już zaznaczono Sąd I instancji wyrokował bez rozprawy i uwzględnił wniosek prokuratora złożony na podstawie art. 335 § 1 kpk. Wniosek prokuratora nie zawierał propozycji orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody. W postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzona nie złożyła wniosku o naprawienie szkody w postępowaniu karnym. Treść wniosku była niewątpliwie pełnomocnikowi oskarżycielki posiłkowej znana, bo przecież pełnomocnik dysonował wnioskiem w formie wykonanej własnoręcznie fotokopii, nadto w toku posiedzenia Sędzia sprawozdawca złożył referat. (k. 249).

Wniosek o skazanie nie wiąże sądu w tym znaczeniu, iż sąd jest związany zawartym między stronami porozumieniem i musi wydać wyrok o treści, jakiej życzą sobie strony; sąd może bowiem nie uwzględnić tego wniosku (§ 7). Sąd nie może jedynie skazać oskarżonego na posiedzeniu w sposób inny niż określony we wniosku, a więc z orzeczeniem innych kar lub środków karnych niż uzgodnione przez oskarżyciela i oskarżonego, tak jak nie może na tym posiedzeniu wydać wyroku innego niż skazujący, jest bowiem związany uzgodnieniami oskarżyciela z oskarżonym (vide: wyrok SN z dnia 21 sierpnia 2002 r., III KK 430/11, OSNKW 2012, nr 12, poz. 130). Jeżeli zaś nie widzi podstaw do uwzględnienia wniosku, sprawę rozpatruje się na zasadach ogólnych. Nie budzi też jednak wątpliwości, że art. 343 § 3 kpk już sam wskazuje na możliwość pojawienia się w toku posiedzenia dodatkowych aspektów, które następnie uwzględnione będą w wyroku, a których brak we wniosku prokuratora i co do których możliwe są porozumienia w trakcie posiedzenia, nawet z odraczeniem go (T. Grzegorzczak, O niektórych uproszczeniach procedury karnej w nowym kodeksie postępowania karnego, PS 1997, nr 9, s. 9). Ideą leżącą u podstaw wniosku o skazanie bez rozprawy jest przyspieszenie postępowania na życzenie obu przeciwstawnych stron (oskarżyciela i oskarżonego). Rozpatrywanie wniosku odbywa się przy tym na posiedzeniu z możliwym udziałem zainteresowanych podmiotów.

W realiach tej sprawy, Sąd I instancji nie dostrzegł powodów uzasadniających odroczenie posiedzenia na zasadzie art. 343 § 3 kpk. Obecny w toku posiedzenia pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie wnioskował o orzeczenie wobec oskarżonego nadto środka karnego – obowiązku naprawienia szkody, aktualnie podnosi, iż nie odebrano jego stanowiska co do wniosku prokuratora. Wniosek o zadośćuczynienie został złożony dopiero w dniu 12.08.2014r., tj. po wydaniu wyroku.

Złożenie wniosku o jakim mowa w art. 46 § 1 kk jest obwarowane terminem (art. 49a kpk). W literaturze, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że termin dla wniesienia wniosku o naprawienie szkody ma charakter prekluzyjny, nie może więc być przekraczany ani też przywracany (T. Grzegorzczak (w:) T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie..., 2007, s. 424; SN II KK 291/09, LEX nr 619628, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20.09.2011 roku, II AKa 175/11, OSA 2012/5/24-34). Przekroczenie terminu – jak w tej sprawie – do złożenia właściwego żądania o naprawienie szkody, nie daje pokrzywdzonemu legitymacji do ubiegania się o zasądzenie odszkodowania, o jakim mowa w art. 46 § 1 kk, nawet jeżeli zachodzą ku temu przesłanki materialne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28.12.2012 roku, II AKa 240/12, Lex nr 1246703).

Niezrozumiały jest argument apelującego o uniemożliwieniu pełnomocnikowi oskarżycielki posiłkowej złożenie wniosku o zadośćuczynienie w toku posiedzenia. Sąd dostrzega, że w aktach sprawy znajduje się wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o sprostowanie protokołu, ale nie sugeruje aby pełnomocnik złożył, czy też „próbował” w toku posiedzenia złożyć wniosek o zadośćuczynienie.

Kwestią zasadniczą w sprawie przedmiotowej jest jednak rozstrzygnięcia, na ile nieorzeczenie w wyroku karnym o zadośćuczynieniu za krzywdę godzi w chroniony prawem interes pokrzywdzonego.

Przede wszystkim wyrok wydany na posiedzeniu w dniu 04.08.2014r. w sprawie M. S. (1) oskarżonego o czyn z ar. 177 § 2 kk jest wyrokiem skazującym. Stosownie do treści art. 11 zdanie 1 Kodeksu postępowania cywilnego ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W komentarzu do powołanego przepisu podnosi się, że sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny,

czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku (J.Bodio Komentarz do art. 11 Kodeksu postępowania cywilnego – baza Lex stan na 2014rok, wyrok SN z dnia 04.04.2014r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316) Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). W postępowaniu cywilnym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Wszelkie inne ustalenia prawomocnego, skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku. Co się zaś tyczy zawartego w wyroku karnym ustalenia wysokości szkody osoby pokrzywdzonej, dominuje pogląd, że jeżeli określenie wysokości szkody przez sąd karny ma charakter ocenny i stanowi ustalenie posiłkowe, nie wiąże sądu cywilnego. Jeżeli natomiast ustalenie wysokości szkody wynika bezpośrednio z ustalenia przedmiotu przestępstwa i stanowi jeden z elementów stanu faktycznego, to ustalenie takie jest dla sądu cywilnego wiążące (wyrok SN z dnia 7 marca 1967 r., I CR 464/66, LEX nr 6122, oraz wyrok SA w Katowicach z dnia 27 kwietnia 1995 r., II Akc 59/95, OSA 1996, z. 9, poz. 35; por. także wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 60/09, LEX nr 550992). Artykuł 11 k.p.c. nie ogranicza sądu cywilnego w ustaleniu dalej idących podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej niż wynikające z wyroku karnego. Sąd cywilny może ustalić, że przestępstwo, którego znamieniem w prawie karnym nie jest szkoda, spowodowało szkodę w mieniu powoda (wyrok SN z dnia 22.05.2014r., III PK 113/13, LEX nr 1483409)

Wydanie wyroku skazującego w sprawie przedmiotowej nie tylko nie zamyka drogi do dochodzenia roszczeń natury cywilnoprawnej przed właściwym do tego sądem cywilnym, ale – wobec cytowanego art. 11 k.p.c. wydanie wyroku skazującego co do oskarżonego M. S. (2) wręcz ułatwia dochodzenie tych roszczeń, albowiem – jak już zaznaczono – ustalenia wyroku skazującego co do sprawcy, przedmiotu przestępstwa, czynu (w znaczeniu faktycznym) przypisanego – nie wymagają dowodzenia. Podstawa takich żądań w realiach tej sprawy przed sądem cywilnym zdaje się zasadzać na treści art. 446 Kodeksu cywilnego. Przy czym nie bez znaczenia jest możliwość dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela (art. 821 i następane Kodeksu cywilnego).

W świetle powyższych rozważań uzasadniona jest ocena, iż uchybienie przepisom postępowania karnego mianowicie niezawiadomienia pokrzywdzonej o terminie posiedzenia w przedmiocie wniosku prokuratora oraz rozpoznanie wniosku złożonego na zasadzie art. 335 § 1 kpk, pod nieobecność oskarżycielki posiłkowej, ale w obecności jej pełnomocnika, nie miało wpływu na treść wydanego wyroku. Należy zauważyć, iż złożenie wniosku o zadośćuczynienie za krzywdę obliguje sąd do rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku, ale wymaga prowadzenia postępowania dowodowego i ustalenia istnienia podstaw do orzekania o zadośćuczynieniu oraz jego wysokości. W realiach sprawy przedmiotowej podstawą faktyczną do wydania wyroku skazującego stanowił materiał dowody i postępowanie dowodowe prowadzone w postępowaniu przygotowawczym. Poszerzenie zakresu podstaw faktycznych wymagających udowodnienia wymaga skierowania sprawy na rozprawę i niewątpliwie wydłuży postępowanie rozpoznawcze. Aktualnie, o czym już wspomiano, pokrzywdzona dysponuje wyrokiem skazującym, co ułatwia (z uwagi na reguły dowodowe) dochodzenie roszczeń natury cywilnoprawnej w procesie cywilnym, czy to od oskarżonego, czy ubezpieczyciela. Lektura akt sprawy wskazuje, iż właściciel pojazdu, który prowadził oskarżony zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych (kserokopia polisy – k. 40). Należy nadto zauważyć, iż granicą odpowiedzialności jest wysokość szkody, bez względu na to czy jest dochodzona od ubezpieczyciela, czy bezpośrednio od sprawcy szkody.

Przechodząc do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, należy zauważyć, że uchybienie o jakim mowa w art. 438 pkt 4 kpk zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M.

Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1975, z. 3, s. 64). Na gruncie art. 438 pkt 4 nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (SN II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18). Zarzut niewspółmierności nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez sąd okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (wyrok SN z 23 października 1974 r., V KRN 78/74, OSNKW 12/1974, poz. 234).

W realiach tej sprawy wyraźna jest przewaga okoliczności łagodzących,

albowiem:

- oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu,
- złożył wyjaśnienia pomocne w ustaleniach faktycznych,
- wyraził zgodę na wydanie wyroku skazującego bez rozprawy,
- w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pozostające w związku z wypadkiem drogowym – przedmiotem postępowania w tej sprawie,
- śmierć pokrzywdzonego jest nieumyślnym następstwem naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie kwestionując akcentowanego przez apelanta twierdzenia o ochronie życia, zdrowia ludzkiego, znaczeniu tego dobra prawnego, pamiętać należy, iż oskarżony dopuścił się występku przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a nie przeciwko zdrowiu czy życiu człowieka, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary. Od strony podmiotowej oskarżonemu można przypisać winę nieumyślną, w świetle zgromadzonych dowodów, stopień naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest także nieumyślny.

Poza karą pozbawienia wolności oskarżonemu wymierzono nadto karę grzywny, okres próby zakreślony skarżonym wyrokiem jest znaczny, bo maksymalny w świetle art. 70 § 1 kk. Suma tych dolegliwości, pozwala na ocenę, iż wymiar kary jest dostosowany do dyrektyw wyrażonych w art. 53 kk.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono w oparciu o powołane w wyroku przepisy.